

Sygn. akt **IV Ka 797/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Kupcewicz (spr.)

Protokolant sekr. sądowy Hanna Płaska

przy udziale -----

po rozpoznaniu dnia 22 grudnia 2014 r.

sprawy **P. R.** s. A. i B. ur. (...)

w B.

obwinionego z art. 119 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 7 lipca 2014 roku sygn. akt XIV W 1934/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt IV Ka 797/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 lipca 2014 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XIV W 1934/14, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał obwinionego P. R. winnym popełnienia wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., polegającego na tym, że w dniu 6 lutego 2014 roku o godz. 16.45 w B. przy ul. (...) na stacji paliw B. wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną, co do którego materiały wyłączono do odrębnego rozpoznania, dokonał kradzieży paliwa (...) w ilości 22,45 l. poprzez zatankowanie do kanistrów, powodując straty w kwocie 120,33 złotych na szkodę(...) (...) i za to, na podstawie art. 119 § 1 k.w. wymierzył mu karę 30 dni aresztu. Wyrok zawiera również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych.

Apelację od wyroku złożył obwiniony. Stwierdził w niej, że sąd meriti błędnie uznał, że nie złożył on wniosku o doprowadzenie go na rozprawę w dniu 7 lipca 2014 roku, na której rozpoznano sprawę w trybie zaocznym, podczas gdy on taki wniosek złożył, na dowód czego przedstawił kopię potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej (k.83). Obwiniony stwierdził również, że nie zgadza się z orzeczeniem w przedmiocie wymierzonej mu kary, będącej najsurowszą karą za wykroczenie, którego się dopuścił.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego, wywołując postępowanie odwoławcze, a w jego ramach instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku, prowadzić musiała do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Z treści protokołu rozprawy z dnia 7 lipca 2014 roku wynika, że sąd meriti uznał, iż obwiniony, który był w tym czasie pozbawiony wolności, został prawidłowo zawiadomiony o jej terminie, nie złożył wniosku o doprowadzenie na

nią, zaś w ocenie Sądu Rejonowego obecność obwinionego nie była konieczna do rozpoznania sprawy. W tej sytuacji podjęto decyzję o zaocznym rozpoznaniu sprawy, w trybie art. 67 § 3 k.p.w. Podkreślić trzeba, że to postępowanie sądu było prawidłowe, zgodne z powołanym przepisem k.p.w. i stanem wiedzy sądu meriti w czasie rozpoznania sprawy. Z treści apelacji obwinionego i dołączonego do niej potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej wynika jednak, że ta wiedza sądu co do rzeczywistego zamiaru udziału obwinionego w rozprawie była błędna, gdyż w rzeczywistości obwiniony chciał w niej uczestniczyć i stosowny wniosek do sądu złożył przed rozprawą, jakkolwiek z niewyjaśnionej przyczyny do tego sądu nie dotarł. Co prawda z potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej, przedstawionego przez obwinionego, nie wynika wprost, że stanowi ono potwierdzenie odbioru przez administrację Aresztu Śledczego od obwinionego takiego wniosku, jednak bez wątpienia była to korespondencja adresowana w do XIV Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, odebrana przez przedstawiciela tej administracji w dniu 29 czerwca 2014 roku (k.83). Zgromadzone dowody nie dają podstaw by uznać, że obwiniony mógł kierować jakimkolwiek inne pismo do tego wydziału sądu, tym samym nie ma podstaw do podważenia jego twierdzenia, zawartego w uzasadnieniu apelacji, iż w tym dniu, a więc w dniu 29 czerwca 2014 roku, złożył wniosek o doprowadzenie go na rozprawę. Tu mieć należało na względzie dodatkowo to, że jako osoba pozbawiona wolności obwiniony nie miał innej możliwości złożenia takiego wniosku, nie miał też możliwości ustalenia, czy jego wniosek został uwzględniony. Konieczność zapewnienia podstawowego prawa obwinionego, jakim jest prawo do obrony nakazywała więc by uznać, że jakkolwiek nie z winy sądu orzekającego, jednak prawo obwinionego do jego udziału w rozprawie, zostało naruszone, tym samym zaś zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w trakcie którego sąd ponownie przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości, z zapewnieniem praw obwinionego, w tym do udziału w rozprawie.